

Strona znajduje się w archiwum.

A A A

Zbigniew szuka opiekunek

Dodane dnia 18.06.2014

Fikcyjne ogłoszenie o takiej treści zostało zamieszczone w Internecie przez autorów zainicjowanej 11 czerwca kampanii „Bezpieczna praca w wakacje”, której celem jest zwrócenie uwagi na zjawisko współczesnego niewolnictwa. Projekt jest realizowany przez Stowarzyszenie PoMOC, firmę ATERIMA MED z Grupy ATERIMA oraz Stowarzyszenie Inicjatywa Mobilności Pracy

Działania prowadzone w ramach kampanii zostały podzielone na dwie części. Pierwszy etap obejmował eksperyment, w którym sprawdzono świadomość zagrożenia handlem ludźmi wśród osób zainteresowanych pracą opiekunki osób starszych w Niemczech. Na podstawie zebranych danych na stronie kampanii bezpieczny-wyjazd.eu został opublikowany krótki raport oraz „Nie bądź ofiarą!”- przewodnik po bezpiecznej pracy w wakacje. Publikacjom towarzyszy quiz, który w przewrotny sposób umożliwia sprawdzenie poziomu wiedzy z zagrożenia handlem ludźmi.



„Wnioski z eksperymentu budzą niepokój. Polacy nie posiadają wystarczającej wiedzy o tym jak zadbać o swoje bezpieczeństwo poszukując pracy za granicą” mówi Stefan Schwarz, pełnomocnik Zarządu ds. komunikacji w ATERIMA.

Specjalnie na potrzeby kampanii została stworzona fikcyjna postać Zbigniewa oraz ogłoszenie z nieprawdziwą ofertą pracy dla opiekuna osób starszych w Niemczech. Zbigniew to tak naprawdę oszust, którego celem jest pozyskanie pracowników na czarno. W tym celu stworzył anons, który następnie opublikował na 17 portalach ogłoszeniowych.

Oferta zawierała najbardziej powszechne wskaźniki, znamionujące nieuczciwego pracodawcę:

- podejrzanie atrakcyjne zarobki w porównaniu ze stawkami rynkowymi,
- brak wymagań co do doświadczenia,
- niewielki zakres obowiązków,
- podejrzanie atrakcyjne warunki zakwaterowania,
- praca „od zaraz,
- brak pełnych informacji o pracodawcy - podany tylko numer telefonu komórkowego.

Zaskakujące efekty

28 maja na **17** popularnych wśród opiekunek **portalach z ofertami pracy** Zbigniew opublikował fikcyjne ogłoszenie. Anons był widoczny tylko **14 dni**.

Od pierwszego dnia skrzynka Zbigniewa została zasypana mailami. Przeciętny zwrot na pojedyncze ogłoszenie o pracę w tej branży to kilkanaście-kilkadziesiąt zgłoszeń. Jednak na skrzynkę Zbigniewa w ciągu dwóch tygodni spłynęło **blisko 200 odpowiedzi!**

Efekty eksperymentu:

178 zgłoszeń od osób zainteresowanych podjęciem pracy,

aż 97% aplikujących to kobiety,
18% osób pracowało już za granicą,
tylko 16% chętnych poprosiło o dodatkowe informacje,
12% aplikujących wyraziło chęć pracy od zaraz,
10% kandydatów nie znało zupełnie języka niemieckiego,
6% zgłoszeń zawierało pełne dane osobowe takie jak datę urodzenia, adres zamieszkania.

Zbigniew górą? - wnioski

Tylko czterem osobom fikcyjne ogłoszenie wydało się podejrzane, co zaznaczyły w przesłanej wiadomości. Mimo to, również tych czworo zdecydowało zgłosić chęć podjęcia zatrudnienia za granicą.

Ponadto 18% chętnych, miało do czynienia z ofertami i warunkami pracy i pomimo znajomości realiów, zaaplikowało na ogłoszenie.

18 osób wysyłając zgłoszenie było pewnych, że poradzi sobie z opieką nad obcokrajowcem pomimo nieznamości języka.

12% osób było gotowych do wyjazdu od zaraz co sugeruje, że mogłyby zgodzić się na podpisanie ewentualnej umowy dopiero w Niemczech.

„Poszukiwanie pracy warto rozpocząć od kontaktu z rzetelną agencją zatrudnienia, która figuruje w Krajowym Rejestrze Agencji Zatrudnienia, dostarcza wymagane prawem dokumenty, zaświadczenia i formularze A1, opłaca składki” - tłumaczy Stefan Schwarz, pełnomocnik Zarządu ds. komunikacji w ATERIMA.

„Mam nadzieję, że akcje takie jak ta podniosą świadomość osób wyjeżdżających zarobkowo za granicę” - dodaje.

Strona kampanii [„Bezpieczna praca w wakacje”](#)

Tagi: kampanie społeczne, Handel ludźmi, praca przymusowa

podziel się treścią:
[wersja pdf drukuj](#)